

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **A. C.**, skazanego z art. 197 § 1 k.k. i innych;
po rozpoznaniu 20 lipca 2023 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego
w Kielcach z 28 czerwca 2022 r. sygn. IX Ka 555/22, utrzymującego w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w Sandomierzu z 18 listopada 2021 r. sygn. II K 546/20;

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Sandomierzu wyrokiem z 18 listopada 2021 r. sygn. II K 546/20 uznał **A. C.**, za winnego tego, że: w okresie od nieustalonego dnia października 2010 r. do 3 lipca 2017 r. w miejscowości Ł. woj. (...) oraz w miejscowości C. woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną **J. C.** w ten sposób, że znieważał ją słowami obelżywymi, poniżał, zmuszał przemocą do określonego zachowania, wyrzucał ją za drzwi, uniemożliwiając powrót do wnętrza mieszkania, kontrolował, opluwał, wszczynał awantury, w toku których szarpał i ciągnął ją za ręce, uderzał rękami i kolanem po głowie, kopał po pośladkach, czym

w dniu 21 maja 2017 r. powodował obrażenia ciała w postaci sińca przyśrodkowej powierzchni okolicy łokcia prawego, które spowodowały naruszenie czynności narządu jej ciała na czas poniżej siedmiu dni, a nadto, że w okresie od nieustalonego dnia początku 2011 r. do 19 maja 2017 r. w miejscowości Ł. woj. (...) przemocą, polegającą na przytrzymywaniu, chwytyaniu i szarpaniu za ręce, wbrew woli i zgody pokrzywdzonej J. C. wyrażanej przez nią słownie oraz poprzez odpychanie go, wrywanie mu się i uciekanie do łóżka małoletniej córki, z którego przyprowadzał ją siłą, ciągnąc za ręce, dążąc do pokonania oporu J. C., wykorzystując dysproporcję siły, doprowadził w ten sposób J. C. do obcowania płciowego, tj. popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k., art. 157 § 2 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku).

Ponadto, na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., orzekł wobec tego oskarżonego, tytułem środka karnego, zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną J. C. w sposób bezpośredni, telefonicznie, listownie i przez środki przekazu elektronicznego oraz zbliżania się do tejże pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 100 metrów – bez zgody sądu – na okres 5 lat, wyjąwszy sprawy dotyczące bezpośrednio małoletniej córki stron – Z. C. (pkt II wyroku) oraz na mocy art. 46 § 2 k.k. orzekł niego – tytułem środka kompensacyjnego, obowiązek zapłaty nawiązki na rzecz pokrzywdzonej J. C. w kwocie 30 000,00 zł (pkt III wyroku), a także zasądził od oskarżonego A. C. na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. C. kwotę 6 079,20 złotych – tytułem zwrotu kosztów procesu. W pkt V wyroku zasądził także od oskarżonego kwotę 3 008,89 zł na rzecz Skarbu Państwa – tytułem kosztów sądowych (pkt V wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z 28 czerwca 2022 r. sygn. IX Ka 555/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (pkt I wyroku) oraz rozstrzygnął w przedmiocie zwrotu kosztów związanych z reprezentowaniem J. B. (dawniej C.) przez pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym (pkt II wyroku), a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa należne koszty sądowe za postępowanie odwoławcze (pkt III wyroku).

Kasację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach wywiódł obrońca skazanego A. C., podnosząc w niej zarzut zaistnienia bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. art. 413 § 2 pkt k.p.k. poprzez wydanie przez sąd I instancji i utrzymanie w mocy tego rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy w zakresie orzeczenia środka karnego polegającego na zakazie kontaktowania się z pokrzywdzoną J. C. oraz zbliżania się do niej z wyłączeniem spraw dotyczących bezpośrednio małoletniej córki stron Z. C.

Ponadto skarżący zarzucił także zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k., art. 201 k.p.k. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niezasadne pominięcie wniosku dowodowego sformułowanego w apelacji obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych;
- art. 368 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niezasadne pominięcie wniosku dowodowego sformułowanego w apelacji obrońcy o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci wydruków całokształtu korespondencji;
- art. 433 § 2 k.p.k. w związku art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niedokładne rozważenie zarzutów apelacji, ujawnione w pisemnych motywach podjętego rozstrzygnięcia, mające jednocześnie istotny wpływ na jego treść, a to poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie przez Sąd Okręgowy wszystkich zarzutów apelacji i powierzchowne przeanalizowanie podniesionych przez obrońcę argumentów.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy

podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (postanowienie SN z 1 lipca 2021 r. sygn. II KK 184/21).

W powyższym kontekście przypomnieć należy w pierwszej kolejności, iż istotą bezwzględnej podstawy odwoławczej polegającej na sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej jego wykonanie jest wewnętrzna wadliwość samej części dyspozytywnej orzeczenia, a nie subiektywne wątpliwości strony co do możliwości realizacji nałożonych orzeczeniem zakazów (por. postanowienie SN z 23 maja 2017 r. sygn. III KK 164/17 i cyt. tam piśmiennictwo i orzecznictwo). Taki subiektywny charakter ma osąd skazanego i związanego jego umocowaniem obrońcy dopatrujących się sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej w ich ocenie faktyczną realizację nałożonego nim zakazu kontaktu skazanego z pokrzywdzoną. Tymczasem na gruncie niniejszej sprawy nie ma wątpliwości co do osoby objętej zakazem. Nie ma ich także, co do powodów orzeczenia środka karnego, okresu jego trwania i sposobu zachowania objętego zakazem - kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej, w sprawach innych, niż te, które bezpośrednio dotyczą córki stron.

Tego rodzaju rozstrzygnięcie, nie zawiera sprzeczności uniemożliwiającej jego wykonanie. W realiach niniejszej sprawy trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego w Siedlcach wyrażone w uzasadnieniu wyroku z 19 maja 2022 r. sygn. II Ka 203/22, dotyczące specyfiki orzeczonego wobec skazanego środka karnego, na które wskazuje prokurator w odpowiedzi na kasację. Zakaz zbliżania się nie ma charakteru bezwzględnego, tzn. nie obejmuje koniecznych i usprawiedliwionych (uzasadnionych), do których należy zaliczyć w szczególności te wynikające immanentnie ze sprawowaniem władzy rodzicielskiej nad wspólnymi dziećmi, z sąsiedztwa, występowania w jednym postępowaniu prawnym, a w końcu także - spotkań przypadkowych. Zakaz zbliżania się do określonych osób może zostać orzeczony niezależnie od zakazu kontaktowania się z określonymi osobami. Jego orzeczenie nie musi wiązać się z całkowitym brakiem kontaktu sprawcy z daną osobą. Powyższe samo w sobie dowodzi już, że o wystąpieniu przesłanki bezwzględnej z art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. nie może być mowy. Na marginesie

przypomnieć należy, iż wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości co do wykonania orzeczenia możliwe jest w trybie instytucji przewidzianej w art. 13 k.k.w. Tym samym zarzut ten jest bezzasadny i to w stopniu oczywistym.

W odniesieniu do drugiego i trzeciego zarzutu tj. odnoszących się do pominięcia wniosków dowodowych: o zasięgnięcie opinii biegłych i przeprowadzenia dowodu z wydruków korespondencji, zauważyć należy, iż tego rodzaju wniosek został skierowany na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, natomiast w postępowaniu odwoławczym został złożony powtórnie, co skutkowało pozostawieniem go bez rozpoznania, o czym strony zostały poinformowane przez przewodniczącego składu orzekającego. Argumentacja przedstawiona przez skarżącego wskazująca na brak oceny podstaw faktycznych wniosku i lakoniczność uzasadnienia sądu, nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistości procesowej. Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia przeprowadził rozważania związane z przydatnością opinii biegłych do rozstrzygnięcia sprawy, a ta ocena ma charakter aprioryczny i dyskrecyjny.

Zawarta w art. 368 § 2 k.p.k. przesłanka oddalenia tego samego wniosku dowodowego odnosi się do postępowania sądowego, w tym również postępowania odwoławczego (art. 458 k.p.k.). Może to więc mieć miejsce, gdy w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji wniosek dowodowy został oddalony i następnie ponownie zgłoszony przed sądem drugiej instancji. Kierując się regułą wykładni językowej *lege non distinguente*, ze zwrotu „postępowanie przed sądem” można wywodzić, iż art. 368 § 2 k.p.k. przewidujący podstawę do nierozpoznania wniosku, obejmuje sytuację, kiedy o oddaleniu wniosku dowodowego zdecydował sąd rozpoznający sprawę w innym składzie, czy w innej instancji. Należy więc przez to rozumieć, iż podstawa do nierozpoznania wniosku o dopuszczenie tego samego dowodu zachodzi w każdej sytuacji, gdy wcześniej wniosek dowodowy został oddalony, nowy zaś oparty został na tych samych podstawach faktycznych (zob. postanowienie SN z 29 listopada 2022 r. sygn. II KK 55/220 oraz postanowienie SN z 9 listopada 2022 r. sygn. V KK 431/22).

W takim stanie rzeczy, nie sposób stwierdzić, aby jakkolwiek sąd odwoławczy mógł dopuścić się obrazy art. 368 § 2 k.p.k., albowiem sąd stwierdzając, iż wniosek dowodowy został oparty na tych samych podstawach

faktycznych co ten zgłoszony przed sądem pierwszej instancji, był umocowany do pozostawienia go bez rozpoznania, co też przewodniczący składu uczynił i oznajmił stronom (k. 1274). W takiej sytuacji nie może być także mowy o obrazie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., gdyż sąd odwoławczy nie oddalał wniosku dowodowego, a pozostawiał go bez rozpoznania, do czego był uprawniony na mocy art. 368 § 2 k.p.k.

Niemniej, rozpoznając zarzut apelacyjny związany z zaniechaniem przeprowadzenia przez sąd *meriti* dowodów, sąd odwoławczy, pomimo uprzedniego pozostawienia wniosków w tym zakresie bez rozpoznania, pochylił się także nad kwestią zasadności ich przeprowadzenia. W tym zakresie też podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, odnoszące się do braku podstaw przeprowadzenia poszczególnych dowodów, a nadto w ramach rozważanego tam zarzutu, wskazał, dlaczego takowa opinia biegłych oraz dowód z wydruku rozmów pozostają nieprzydatne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy (Ad. VIII formularza uzasadnienia wyroku).

Konkludując powyższe rozważania, sąd odwoławczy stwierdzając, iż wnioski dowodowe zostały uprzednio złożone i rozpoznane przed sądem pierwszej instancji, co jak wynika z akt sprawy, miało miejsce na rozprawie 20 kwietnia 2021 r. (k. 1002v) oraz uznając, iż były one tożsame ze zgłoszonymi wcześniej, był zwolniony od ich merytorycznej oceny, z uwagi na treść art. 368 § 2 k.p.k., stanowiącego element mechanizmu zapobiegającego przedłużaniu postępowania.

W kontekście obrazu art. 201 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. towarzyszącej sformułowanym przez skarżącego zarzutom podniesionym w pkt 2 i 3 kasacji przypomnieć należy, iż o naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 201 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym można mówić wtedy, gdy sąd odwoławczy, uzupełniając postępowanie dowodowe i prowadząc własną analizę zgromadzonego materiału dowodowego, orzeka reformatoryjnie, zatem odmiennie co istoty sprawy. Natomiast taka koincydencja w niniejszej sprawie nie zaistniała. Rolą sądu odwoławczego było rozważenie zarzutów podniesionych w apelacji, dokonanie oceny ich słuszności i danie temu wyrazu w uzasadnieniu wyroku. Stąd też jedynie w zakresie tych czynności skarżący mógł się poruszać, poszukując w procedowaniu sądu odwoławczego

rażącego naruszenia prawa, mogącego mieć istotny wpływ na treść skarżonego wyroku (zob. wyrok SN z 8 listopada 2016 r. sygn. V KK 281/16).

Na uwzględnienie nie zasługiwał także czwarty zarzut kasacji obrońcy, podnoszący obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. Zarzutu i zawarta w nim argumentacja w istocie stanowi polemikę z rozważaniami sądu odwoławczego, których rezultatem było uznanie apelacyjnych zarzutów obrońcy, w zakresie obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., za niezasadne. Analiza treści uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego jednoznacznie wskazuje, iż sąd drugiej instancji w sposób szczegółowy, a co najistotniejsze wyczerpujący odniósł się do kwestii obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Sąd drugiej instancji, w ocenie Sądu Najwyższego, uczynił zadość obowiązkowi odniesienia się w sposób wyczerpujący do argumentów apelacji obrońcy, tym samym wywiązując się z obowiązku wynikającego z treści art. 433 § 2 k.p.k. jak i art. 457 § 3 k.p.k., o czym świadczy treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach. Ów sąd odniósł się do podniesionych zarzutów w sposób wręcz drobiazgowy, co ukazało całkowitą bezzasadność zawartych tam twierdzeń skarżącego. Analiza wyszczególnionych uchybień w jego treści, których dopuścić się miał sąd odwoławczy, w zestawieniu z treścią wspomnianego wyżej uzasadnienia, prowadzi do wniosku, iż obrońca pod pozorem obrazy przepisów dotyczących kontroli odwoławczej w istocie polemizuje z ustaleniami poczynionymi przez sąd *meriti*, a następnie zaaprobowanymi przez sąd *ad quem*.

W świetle przebiegu postępowania karnego w niniejszej sprawie taki sposób konstruowania zarzutu kasacyjnego ocenić należy jako próbę poddania ponownej kontroli odwoławczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Ta zaś wsparta szczegółową, a przede wszystkim, wyczerpującą argumentacją Sądu Okręgowego w Kielcach, jako uwzględniająca zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd drugiej instancji rzetelnie wykazał, dlaczego uznał zarzuty apelacyjne m.in. z zakresu obrazy art. 7 i 410 k.p.k. za niezasadne, czego skutkiem było zaaprobowanie przekonania Sądu Rejonowego w Sandomierzu, co do prawidłowości powziętych ustaleń faktycznych. W szczególności sąd *ad quem* prawidłowo ocenił zeznania świadków, a także trafnie zinterpretował okoliczności

związane ze sprawą rozwodową małżonków C. i ich znacznie dla całokształtu ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Przy tym także szeroko odniósł się do wiarygodności poszczególnych świadków oraz odniósł się do kwestii związanych z m.in. z procesowym wykorzystaniem opinii biegłej psycholog i przedstawioną w niej i interpretacją co do wiarygodności małoletniego dziecka stron (Ad I.3).

Lektura uzasadnienia kasacji w zakresie naruszeń wyszczególnionych w pkt 4, nie dostarcza natomiast żadnych argumentów, które mogłyby stać się podstawą ich zaaprobowania. Prowadzi to do konkluzji, iż podniesione w kasacji zarzuty – choć powierzchownie sygnalizują naruszenia prawa procesowego, w rzeczywistości opierają się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, a więc kwestionują ustalenia faktyczne.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, jednocześnie obciążając skazanego obowiązkiem uiszczenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

(B.B.)

[ms]